



Sygn. akt V CSK 25/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogumiła Ustjanicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Paweł Grzegorzczak

Protokolant Ewa Zawisza

w sprawie z powództwa S. K.

przeciwko P. C.

o nakazanie i zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 10 listopada 2017 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 24 czerwca 2016 r.,

1) oddała skargę kasacyjną;

2) nie obciąża powódki kosztami postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w O. wyrokiem z dnia 30 grudnia 2014 r. nakazał pozwanemu zaprzestania naruszania prawa własności powódki poprzez generowanie immisji pośrednich z pracy przedsiębiorstwa pozwanego znajdującego się na sąsiedniej, opisanej nieruchomości, w ten sposób, że nakazał mu ograniczenie czasu pracy

przedsiębiorstwa do godzin od 7 do 17, w terminie trzech miesięcy od uprawomocnienia się wyroku i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Podstawą tego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne.

Powódka w 2006 r., w związku z zamiarem kupna nieruchomości w miejscowości C., uzyskała w Urzędzie Gminy informacje, że na nieruchomości sąsiedniej może być prowadzona jedynie działalność usługowa, co miało miejsce we wcześniejszym czasie. Pozwany prowadzi działalność gospodarczą od dnia 2 maja 2007 r. pod firmą C. Spawanie Specjalistyczne na działce bezpośrednio przylegającej do działki kupionej przez powódkę. Przedmiotem aktywności pozwanego jest mechaniczna obróbka elementów metalowych, kucie, prasowanie, wytłaczanie, walcowanie metali, a także sprzedaż drobnych wyrobów metalowych. Zainicjowane przez powódkę postępowanie wyjaśniające, prowadzone przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w listopadzie 2011 r. wykazało, że użytkowanie obiektów znajdujących się na działce pozwanego nie oddziałuje na działkę powódki ani na nieruchomości okolicznych sąsiadów. Jedynie powódka zgłosiła zastrzeżenia dotyczące prowadzenia działalności przez pozwanego.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego wsi C., zatwierdzonym uchwałą Rady Gminy D. z dnia 8 kwietnia 1999 r., działka pozwanego położona jest w obszarze przeznaczonym do wykonywania usług komercyjnych, handlu, gastronomii, dopuszczona została także adaptacja i przebudowa istniejących obiektów, z zachowaniem dominującej funkcji usługowej.

Zakład pozwanego jest czynny od 6 do 22. W tym czasie są przywożone samochodami ciężarowymi elementy metalowe, które do hal produkcyjnych przewozi wózek widłowy. Na nieruchomości powódki słyszalny jest hałas wywoływany podczas cięcia metalu, spawania, szlifowania, segregowania i przerzucania do pojemników elementów metalowych. Znaczna część tych robót wykonywana jest przy otwartych bramach hal produkcyjnych, co wynika z konieczności wjazdów do hal wózka widłowego, który pracuje przez cały dzień, z krótkimi przerwami. W dni upalne praca wykonywana jest przy otwartych bramach. Do lipca 2012 r. praca była wykonywana w ramach jednej zmiany, ale od sierpnia tego roku zakład pozwanego pracuje na dwie zmiany, a w co drugą sobotę do 12.

Pozwany zatrudnia 24 osoby. W okresie letnim powódka i jej rodzina mogą przebywać w ogrodzie jedynie w godzinach popołudniowych w sobotę i w niedzielę. W pozostałym czasie hałas uniemożliwia jej przebywanie na zewnątrz domu. Zapewnienia pozwanego o zamiarze przeniesienia działalności w inne miejsce nie zostały zrealizowane; rozszerza on zakres swojej działalności. Zatrudnia on 24 osoby, a w razie potrzeby większą ich liczbę, w 2014 r. kupił nową maszynę.

Nieruchomość pozwanego otoczona jest ze wszystkich stron terenami zabudowy jednorodzinnej. Od strony zachodniej granica zakładu przebiega wzdłuż działki powódki. Pozwany świadczy usługi w zakresie wyrobów metalowych, jak balustrady, poręcze, barierki z materiałów powierzonych lub z własnych, z wykorzystaniem techniki spawania ręcznego, a także realizuje zamówienia na elementy zamocowań, które są spawane na zautomatyzowanych liniach spawalniczych lub półautomatycznych stanowiskach spawania ręcznego. Proces produkcyjny jest prowadzony w dwóch halach połączonych wewnętrzną drogą transportową. Obejmuje on czynności związane z dostarczaniem materiałów wyjściowych do stanowisk pracy wózkiem widłowym gazowym lub ręcznym; cięciem i przygotowaniem do spawania ręcznego lub automatycznego na stanowiskach ręcznych lub przyrządach spawalniczych; robotami spawalniczymi metodą TIG i MIG oraz szlifowaniem wyrobów; odbiorem gotowych wyrobów transportem ręcznym, wózkami widłowymi; załadunkiem materiałów i gotowej produkcji na transport ciężki (TIR – y) raz w tygodniu. Wykonywane są operacje związane z cięciem rur na balustrady piłami taśmowymi, szlifowanie, spawanie, wykonywanie uchwytów związanych z techniką zamocowań na robotach spawalniczych, łącznie ze szlifowaniem i poprawkami. Odbywa się to w warsztacie ślusarskim, dwóch halach spawalniczych, magazynie materiałów gotowych. Źródłami hałasu wewnątrz tych pomieszczeń są maszyny i urządzenia znajdujące się w warsztacie i halach. Zewnętrzny hałas jest emitowany z wnętrza pomieszczeń produkcyjnych poprzez przegrody budowlane w postaci ścian zewnętrznych i dach oraz przez wózek widłowy i samochody ciężarowe. Przegrody budowlane mają zbyt małą izolacyjność akustyczną, co w powiązaniu z niewielką odległością nieruchomości powódki od granicy działki pozwanego ma wpływ na poziom emisji hałasu z hali produkcyjnej. Budynek mieszkalny powódki jest oddzielony od terenu

zakładu pozwanego ogrodzeniem murowanym - siatki i blachy, a na jego części są przymocowane drewniane elementy dekoracyjne, które nie stanowią ekranu. Okna pomieszczeń mieszkalnych na pierwszym piętrze usytuowane są od strony zakładu pozwanego, ściany budynku są wykonane z cegły o grubości 48 cm.

Poziom hałasu, mierzony na działce powódki na wysokości 4 m i w odległości 1 m od granicy zakładu, jest przekroczony od 6 do 12 dB, niezależnie od tego czy bramy hal są zamknięte, czy otwarte, a wózek widłowy pracuje na placu manewrowym. Przekroczenie to jest czterokrotnie lub dziesięciokrotnie większe od wartości dopuszczalnej. Na terenie posesji mieszkalnej poziom hałasu jest przekroczony o 6 dB przy zamkniętych bramach hal i pracy wózka widłowego oraz o 12 dB gdy bramy są otwarte i wózek pracuje. Pomiary dokonane w odległości 1,5 m od elewacji budynku mieszkalnego powódki wykazały przekroczenie poziomu hałasu o 2 dB tylko przy otwartych bramach hal. Na terenie zabudowy usytuowanej po przeciwnej stronie ulicy hałas nie przekracza wartości dopuszczalnych. Poziom hałas wewnątrz pomieszczeń mieszkalnych powódki nie przekracza w żadnym miejscu wartości dopuszczalnych. Przeprowadzone na posesji powódki badania fizykochemiczne oraz zastosowanie metody symulacji numerycznej nie wykazały bezpośredniego oddziaływania procesu spawalniczego pozwanego w zakresie emisji czynników chemicznych. Znikoma emisja gazów spawalniczych jest poniżej progu zapachu. Korzystny jest ruch mas powietrza.

Od dnia 1 października 2010 r. pozwany przeniósł część swojej działalności do innej miejscowości. Od dnia 15 maja 2014 r. powódka odbyła dwie wizyty u lekarza psychiatry.

Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo częściowo na podstawie art. 144 w związku z art. 222 § 2 k.c., przyjął, że działalność pozwanego stanowi źródło niedozwolonych immisji pośrednich, odczuwalnych na nieruchomości powódki i uniemożliwiających swobodne korzystanie z nieruchomości. Za niemożliwe uznał nakazanie pozwanemu prowadzenia działalności jedynie w zamkniętych pomieszczeniach, bo byłoby to jednoznaczne z zaprzestaniem jej wykonywania.

Nie został wykazany związek pomiędzy szkodliwym oddziaływaniem immisji a pogorszeniem stanu zdrowia powódki.

W postępowaniu apelacyjnym powódka sprecyzowała żądanie, domagając się zobowiązania pozwanego do zaprzestania naruszania jej prawa własności i dóbr osobistych poprzez generowanie immisji pośrednich pochodzących z pracy jego przedsiębiorstwa na jej nieruchomości poprzez zaprzestanie prowadzenia wszelkiej działalności na jego nieruchomości.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny [...], po rozpoznaniu sprawy na skutek apelacji obu stron, zmienił wyrok Sądu Okręgowego w punkcie pierwszym w ten sposób, że po słowach „S. K.” dodał: „odnośnie do nieruchomości położonej w C. przy ul. Ś. 7 (działka nr ...)” oraz po sformułowaniu „od 7.00 do 17.00” dodał sformułowanie: „od poniedziałku do piątku oraz od godz. 8.00 do 12.00 w soboty”; oddalił w pozostałym zakresie apelację powódki oraz apelację pozwanego.

Podzielił wywody Sądu Okręgowego dotyczące wykładni przepisu art. 144 k.c., przyjmując, że stanowi on ograniczenie właściciela nieruchomości w sposobie korzystania z niej, przez nakazanie mu powstrzymania się od takich działań lub zaniechań na niej, które zakłócają korzystanie z nieruchomości sąsiednich w stopniu przekraczającym pewną granicę w postaci przeciętnej miary, wynikającej ze społeczno - gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych. Wyznacza zatem treść i granice własności. Uznał za prawidłowe określenie immisji oraz przyjęcie, że ustalenie naruszenia przez immisję prawa innej osoby powinno być ocenione według obiektywnych kryteriów. W procesie oceny czy doszło do naruszenia prawa osoby trzeciej, uwzględnieniu podlega to, że okoliczności, które decydują o przeciętnej mierze zakłóceń, mają charakter zmienny, zależny od wielu czynników, w tym w znacznym stopniu układu stosunków miejscowych. Nie są objęte zakazem zakłócenia, z którymi każdy właściciel powinien liczyć się w konkretnych warunkach. Przeciętna miara immisji wyznaczana jest przez częstotliwość występowania zakłóceń, porę, w której są one wywoływane, intensywność oddziaływań, zakres niedogodności i ograniczeń, jakich doznają właściciele nieruchomości sąsiednich, skutki immisji dotyczące zdrowia i życia ludzi, rodzaj źródła immisji, motywację działań ludzkich, pozytywną,

społeczną wartość działalności wytwarzającej immisję. Podkreślił, że zazwyczaj inne będzie wartościowanie, czy granice zakłóceń zostały przekroczone, gdy na obu nieruchomościach prowadzona jest działalność przemysłowa, a zakłócenie występuje w postaci hałasu, niż w sytuacji, w której hałas dotyka nieruchomość o charakterze mieszkalnym, czy rekreacyjnym, uniemożliwiając właścicielom odpoczynek. Określone przez Sąd Okręgowy oddziaływanie działalności pozwanego na nieruchomość powódki oraz przeznaczenie obu nieruchomości uwzględniać powinno także świadomość powódki w chwili zakupu, że na sąsiedniej nieruchomości była i będzie prowadzona działalność gospodarcza. Z jednej strony należało wziąć pod uwagę prawo powódki do nieskrępowanego korzystania z nieruchomości, a z drugiej swobodę działalności gospodarczej, przysługującej pozwanemu w ramach zgodnych z przeznaczeniem jego działki, jak też stworzenie przez niego ponad 20 miejsc pracy. W tym kontekście podlegał ocenie nałożony przez art. 144 k.c. na właściciela obowiązek powstrzymywania się przy wykonywaniu swojego prawa od działań, które zakłócałyby korzystanie z nieruchomości sąsiednich ponad przeciętną miarę, wynikającą ze społeczno - gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych.

Sąd Apelacyjny uznał, że doszło do przekroczenia norm hałasu, a ciągłe prace na nieruchomości pozwanego w ramach zmianowego systemu i prowadzenia ich do 22.00 godziny, naruszały prawo powódki do niezakłóconego ponad przeciętną miarę korzystania z działki, w szczególności w zakresie terenu otwartego. Uwzględnienie społeczno - gospodarczego przeznaczenia obu nieruchomości i stosunków miejscowych prowadziło do uznania, że zasadne było czasowe ograniczenie funkcjonowania zakładu pozwanego. Charakter świadczonych przez pozwanego usług (dowozy materiałów, odbiory wyrobów gotowych, używanie wózków widłowych, wyładunek i załadunek materiałów i wyrobów na środki ciężkiego transportu) uniemożliwiał ograniczenie działalności tylko do wnętrza hal produkcyjnych, czy bezwzględnego zamykania ich bram w czasie pracy. Nie było podstaw do nakazania pozwanemu zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej niezgodnej z przeznaczeniem nieruchomości lub zaprzestania działalności przemysłowej. Stan zgodny z prawem może oznaczać jedynie zminimalizowanie immisji do takiego poziomu zakłóceń,

który nie będzie przekraczał „przeciętnej miary”, co może być osiągnięte przez czasowe ograniczenie prowadzenia działalności. Podnoszone przez powódkę kwestie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego podlegały ocenie przez pryzmat art. 140 i 144 w związku z art. 222 § 2 k.c., podobnie, jak problem hałasu i wskazywanych immisji. Poza oceną w ramach tego postępowania były zagadnienia związane z administracyjnoprawnymi zasadami i ramami prowadzenia działalności gospodarczej. Nie było podstaw do nakazania pozwanemu, zgodnie z wcześniej określonym przez powódkę żądaniem, zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej niezgodnej z przeznaczeniem jego nieruchomości lub zaprzestania działalności przemysłowej, ponieważ nie spełniały wymagań dostatecznego określenia obowiązku, nadającego się do wyegzekwowania. Nie zasługiwało na uwzględnienie roszczenie o zasądzenie zadośćuczynienia, ponieważ powódka nie wykazała, że przekroczenie progu hałasu przyczyniło się do uszczerbku jej zdrowia, a problemy psychiczne nie pozostają w związku z hałasami.

Powódka w skardze kasacyjnej powołała obie podstawy przewidziane w art. 398³ § 1 k.p.c. Naruszenie prawa materialnego połączyła z niezastosowaniem art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (jedn. tekst: Dz. U. z 2017 r., poz. 1073, dalej: „u.p.z.p.”) i nieuwzględnienie, że pozwany prowadzi przemysłową działalność produkcyjną w sposób sprzeczny z obowiązującym prawem miejscowym. W odniesieniu do art. 14 ust. 8 u.p.z.p. w związku z art. 87 § 2 Konstytucji, podniosła, że Sąd Apelacyjny pominął, iż pozwany naruszył prawo, bo dozwolone było prowadzenie jedynie działalności usługowej, a nie przemysłowej. Także niezastosowanie art. 33 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (jedn. tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 1829, dalej: „u.s.d.g.”) doprowadziło do nieuwzględnienia rzeczywiście realizowanego przez pozwanego rodzaju działalności. Niewłaściwe zastosowanie art. 144 w związku z art. 222 § 2 k.c. polegało na czasowym ograniczeniu prowadzenia działalności przez pozwanego, chociaż prowadzenie takiej działalności było niedozwolone. Błędna wykładnia art. 448 w związku z art. 24 § 1 i 23 k.c. obejmowała nałożenie na powódkę obowiązku wykazania związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy działaniem pozwanego a uszczerbkiem na jej zdrowiu, chociaż obowiązek taki nie został przewidziany

w odniesieniu do bezprawnej działalności pozwanego. Niewłaściwe zastosowanie art. 378 § 1 k.p.c. i pominięcie art. 234 k.p.c. w związku z art. 33 u.s.d.g. było przyczyną niedostrzeżenia, że pozwany nie obalił domniemania, iż prowadzi działalność przemysłową określoną w deklaracji CEIDG. Skarżąca domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku w części obejmującej rozstrzygnięcia objęte punktami 1, 2, 4 i 5 przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwany w odpowiedzi na skargę wskazał, że z dniem 24 września 2016 r. przeniósł wszystkie filie swojego przedsiębiorstwa do innej miejscowości i zaprzestał wykorzystywania w jakikolwiek sposób nieruchomości sąsiadującej z nieruchomością powódki.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpoznanie sprawy przez sąd drugiej instancji w granicach apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.) obejmuje rozpoznanie jej merytorycznie w granicach zaskarżenia przez dokonanie ustaleń faktycznych, ponowienie w razie potrzeby dowodów lub poprzestanie na materiale zebranym w pierwszej instancji, ustalenie podstawy prawnej orzeczenia, niezależnie od podniesionych zarzutów, skontrolowanie prawidłowości postępowania przed sądem pierwszej instancji, w odniesieniu do przedstawionych w apelacji zarzutów, którymi jest związany, jeżeli są dopuszczalne, rozważenie z urzędu nieważności postępowania, orzeczenie co do istoty sprawy, stosownie do wyników postępowania. Na takie rozumienie zakresu kognicji sądu drugiej instancji wiążąco wskazał Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów tego Sądu z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008 nr 6, poz. 55). Mieści się także w tak ukształtowanym zakresie obowiązek sądu drugiej instancji rozważenia wszystkich zarzutów apelacyjnych. Dokonanie tego może nastąpić przez odniesienie się wprost do sformułowanej w taki sposób pretensji albo poprzez przeprowadzenie wywodu wskazującego w sposób dorozumiany, że odnosi się do konkretnego wytknięcia albo grupy tożsamyh wytknięć.

Powódka zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. (bez powiązania z art. 391 § 1 k.p.c.) odniosła do niezastosowania przez Sąd Apelacyjny domniemania ustanowionego przepisem art. 33 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie

działalności gospodarczej (jedn. tekst: Dz. U. z 2015 r., poz. 584). Przepis ten w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 19 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 18, poz. 97), a przyjętym do stosowania z dniem 1 lipca 2011 r. stanowił, iż domniemywa się, że dane wpisane do CEIDG są prawdziwe. Jeżeli do CEIDG wpisano dane niezgodnie z wnioskiem lub bez tego wniosku, osoba wpisana do CEIDG nie może zasłaniać się wobec osoby trzeciej, działającej w dobrej wierze, zarzutem, że dane te nie są prawdziwe, jeżeli po powzięciu informacji o tym wpisie zaniedbała wystąpić niezwłocznie z wnioskiem o sprostowanie, uzupełnienie lub wykreślenie wpisu. W ocenie powódki doprowadziło to do błędnego uznania przez Sąd Apelacyjny, że pozwany prowadzi działalność usługową, chociaż co innego wynika z wpisu do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (dalej: CEIDG) i nawet sam pozwany oświadczył, że prowadzi działalność przemysłową. Powołała się na zaświadczenie Urzędu Gminy Ł. z dnia 27 października 2011 r. potwierdzające, że w ewidencji działalności gospodarczej prowadzonej przez Wójta Gminy Ł. dokonany został wpis nr 1419, z którego wynika, że pozwany prowadzi działalność w zakresie obróbki mechanicznej elementów metalowych (25.62. Z), kucia, prasowania, wytłaczania i walcowania metali; metalurgii proszków (25.50.Z) oraz sprzedaży detalicznej drobnych wyrobów metalowych, farb i szkła prowadzonej w wyspecjalizowanych sklepach (47.52.Z). Zaświadczenie wydane zostało przed przeniesieniem przez Gminę danych dotyczących przedmiotu działalności pozwanego do rejestru CEIDG. Twierdzenie powódki, że jego treść nie była przedmiotem uwagi Sądu Apelacyjnego było nieuzasadnione. Podstawa faktyczna zaskarżonego wyroku obejmuje dokładne określenie przedmiotu działalności pozwanego, zgodnego z treścią przedstawionego zaświadczenia, która była poddana ocenie w kontekście naruszenia własności nieruchomości powódki. Zastrzeżenia dotyczące nierozpoznania zarzutu nie mogą być umotywowane tym, że nie doszło do podzielenia stanowiska apelującej. Sąd Apelacyjny dokonał zarówno określenia działań podejmowanych przez pozwanego, jak i stwierdził, że obejmują działalność usługową, zgodnie z niepodważonym uprawnieniem przewidzianym miejscowym

planem zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości C. Zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. był bezzasadny.

Niezastosowanie przepisu art. 33 u.s.d.g. skarżąca połączyła z załącznikiem do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 24 grudnia 2007 r. w sprawie Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD) (Dz.U. Nr 251, poz. 1885 ze zm.; dalej: „rozp. z dnia 24 grudnia 2007 r.”), wydanego na podstawie art. 40 ust. 2 ustawy z dnia 29 czerwca 1995 r. o statystyce publicznej (Dz. U. Nr 88, poz. 439, z późn. zm.), w części dotyczącej „Schematu klasyfikacji”, które było przyczyną przyjęcia przez Sąd Apelacyjny, że działalność pozwanego sklasyfikowana jako aktywność z zakresu przetwórstwa przemysłowego, ma charakter działalności usługowej.

Zakres używania tej klasyfikacji wynika z uregulowania z art. 40 ust. 3 ustawy o statystyce publicznej stanowiącego, że wprowadzone w trybie ust. 2 standardowe klasyfikacje i nomenklatury stosuje się w statystyce, ewidencji i dokumentacji oraz rachunkowości, a także w urzędowych rejestrach i systemach informacyjnych administracji publicznej, co zostało powtórzone w § 1 rozp. z 24 grudnia 2007 r. Powszechnie przyjmowane jest, że Polska Klasyfikacja Działalności stanowi umownie przyjęty, hierarchicznie usystematyzowany podział zbioru rodzajów działalności społeczno-gospodarczej jakie realizują podmioty gospodarcze. Dotyczy ona zarówno działalności obejmującej wytwarzanie określonych wyrobów, jak i wykonywanie usług. Działalność pozwanego została zakwalifikowana w ramach sekcji C - przetwórstwo przemysłowe, działu 25 - produkcja metalowych wyrobów gotowych, z wyłączeniem maszyn i urządzeń, w odniesieniu do kucia, prasowania, wylączania walcowania metali; metalurgii proszków – 25.50.Z. Natomiast w ramach grupy obróbka metali i nakładania powłok na metale; obróbka mechaniczna elementów metalowych, działalność pozwanego obejmuje obróbkę mechaniczną elementów metalowych - 25.62.Z. Sprzedaż drobnych wyrobów metalowych, farb i szkła - 47.52.Z. została zaliczona do sekcji G, działu handlu detalicznego, z wyłączeniem handlu detalicznego pojazdów samochodowych. Działalność pozwanego objętą działem 25 sekcji C można zakwalifikować jako usługową.

Zgodnie z art. 2 u.s.d.g., działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Nie należy do wyznaczników tej działalności prowadzenie jej przemysłowo, co rozumiane jest jako działalność nierolnicza i nieleśna, także większych rozmiarów, ale mogąca ingerować w inny sposób w grunty. Podkreślenia wymaga, że usługami w rozumieniu przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 października 2008 r. w sprawie Polskiej Klasyfikacji Wyrobów i Usług (Dz. U. Nr 207, poz. 1293 ze zm.) są wszelkie czynności świadczone na rzecz jednostek gospodarczych prowadzących działalność o charakterze produkcyjnym, nietworzące nowych dóbr materialnych, które łącznie stanowią usługi na rzecz produkcji oraz wszelkie czynności świadczone na rzecz jednostek gospodarki narodowej i na rzecz ludności, przeznaczone dla celów konsumpcji indywidualnej, zbiorowej i ogólnospołecznej.

Sąd Apelacyjny nie prowadził postępowania dowodowego i nie wyraził stanowiska co do tego, czy działalność pozwanego wykracza poza ramy przewidziane dla działalności usługowej. Sąd Najwyższy podziela stanowisko Sądu Apelacyjnego, przyjmując, że ta problematyka należy do sfery uregulowań administracyjnoprawnych tak, jak i oznaczenie przeznaczenia nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Dla rozpoznania roszczeń powódki istotne i dopuszczalne w postępowaniu cywilnym było ustalenie, czy immisje związane z działalnością pozwanego oddziałują na nieruchomość powódki ponad przeciętną miarę, uniemożliwiając korzystanie z niej zgodnie ze wskazaniami objętymi przepisami art. 140 i 144 k.c. oraz czy i w jakim zakresie uzasadnione było roszczenie negatoryjne, przewidziane w art. 222 § 2 k.c. i roszczenie o ochronę dóbr osobistych. Zakres przyznanej powódce ochrony uwzględnia ograniczenie negatywnych oddziaływań w odniesieniu do prowadzonej przez pozwanego działalności, co powinno doprowadzić do nieprzekraczania „przeciętnej miary”.

Z przepisu art. 4 ust. 1 u.p.z.p. wynika, że ustalenie przeznaczenia terenu, rozmieszczenie inwestycji celu publicznego oraz określenie sposobów zagospodarowania i warunków zabudowy terenu następuje w planie

zagospodarowania przestrzennego. Zostały w nim określone cel planu i jego podstawowe elementy, w tym ustalenie przeznaczenia terenu, mające konstytutywny charakter, które kształtując sposób wykonywania prawa własności nieruchomości, jednocześnie przesądza o ograniczeniach tego prawa. Oznacza to, że ustalenie w planie zagospodarowania przestrzennego sposobu korzystania z nieruchomości pozwanego było wiążące w niniejszym postępowaniu. Konsekwencje ewentualnego naruszenia sposobu korzystania z nieruchomości wiążąco ustalonego w planie powinny podlegać rozpatrzeniu w postępowaniu administracyjnym. Nie ma racji skarżąca, że zakresem kognicji Sądu w tej sprawie było objęte stwierdzenie, że pozwany prowadzi działalność niedopuszczalną w tym rejonie i zakazanie mu prowadzenia jakiejkolwiek działalności. Trafnie Sąd Apelacyjny określił cywilnoprawne konsekwencje naruszenia przez pozwanego prawa korzystania przez powódkę ze swojej nieruchomości. Zastosowanie art. 4 ust. 1 u.p.z.p. polegało na przyjęciu postanowień planu, które dopuszczały możliwość prowadzenia działalności usługowej przez pozwanego. Nie było podstaw do przyjęcia, że będąca podstawą roszczeń immisja hałasu o nasileniu przewyższającym normy ustalone administracyjnie wywołana była przekroczeniem ram prowadzenia przez pozwanego działalności gospodarczej.

Zgodnie z art. 14 ust. 8 u.p.z.p., plan miejscowy jest aktem prawa miejscowego, które stosownie do art. 87 ust. 2 Konstytucji jest źródłem powszechnie obowiązującego prawa na obszarze działania podmiotu, który plan ten uchwalił. Nie zasługiwał na podzielenie zarzut skarżącej, że Sąd Apelacyjny nie wziął pod uwagę, iż pozwany naruszył prawo przez rozszerzenie działalności. Sąd Apelacyjny poddał analizie wszystkie okoliczności mające znaczenie dla określenia wzajemnych relacji pomiędzy stronami w kontekście korzystania przez właścicieli z ich praw (art. 140 k.c.) oraz określenia granic tego korzystania, objętych art. 144 k.c. Oceniał swobodę działalności przysługującą pozwanemu w ramach zgodnych z przeznaczeniem jego działki w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego oraz jego obowiązek powstrzymania się od działań, które zakłócałyby korzystanie z nieruchomości sąsiedniej ponad przeciętną miarę, nie zaś od wszystkich działań. Przyznanie powódce ochrony polegało na doprowadzeniu do stanu zgodnego z prawem przez zminimalizowanie immisji

do poziomu zakłóceń nieprzekraczających przeciętnej miary, co można było osiągnąć przez ograniczenie czasowe prowadzenia działalności. Uwzględnił także, że do przekroczenia norm hałasu doszło w części nieruchomości. Prawdłowo określił zakres kognicji sądu rozpoznającego powództwo negatoryjne w kontekście nieingerowania w kwestie podlegające regulacji prawa administracyjnego. Żądanie pozbawienia pozwanego prawa do prowadzenia jakiegokolwiek działalności gospodarczej na jego nieruchomości nie znajdowało oparcia w okolicznościach faktycznych sprawy, jak też w uregulowaniu art. 144 w związku z art. 222 § 2 k.c.

Do przesłanek roszczenia o przyznanie temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, przewidzianego w art. 448 k.c., należy wykazanie, że doszło do naruszenia dobra osobistego powodującego szkodę niemajątkową, czyn sprawcy tego naruszenia nosi znamiona zawinienia oraz istnienia związku przyczynowego pomiędzy czynem naruszenia dobra osobistego a szkodą. Odmienne stanowisko skarżącej w tym względzie nie zasługiwało na podzielenie. Nie było podstaw do uznania, że skarżąca mogła poprzestać na wykazaniu zagrożenia jej dóbr osobistych, jak też nie miała obowiązku wykazywać związku przyczynowego.

Zgodnie z przepisem art. 398¹³ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy, rozpoznając skargę kasacyjną, jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Nie miało zatem wpływu na rozpoznanie skargi oświadczenie pozwanego zawarte w odpowiedzi na skargę kasacyjną, wskazujące na zmianę ustaleń faktycznych, skoro nie doprowadziło ono do podjęcia przez powódkę czynności odnoszących się do dyspozycji złożonym środkiem prawnym.

Z tych przyczyn skarga kasacyjna jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego wynika z zasady przewidzianej w art. 102 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., a podyktowane było sytuacją życiową skarżącej i znaczeniem dla niej rozstrzygnięcia sprawy.

jw

kc

